

Prof. Jerzy MARCHWIŃSKI
Warszawa, 13 października 2021

Kilka słów w 5 rocznicę powołania Centrum Muzycznego Partnerstwa przy
Zespole Szkół Muzycznych im. Artura Rubinsteina w Bydgoszczy.

Proszę Państwa,

- Przed pięcioma laty wystąpiłem do Świetlanej Pamięci Pani Ewy Stąporek-Pospiech, Dyrektorki Szkół Muzycznych im Artura Rubinsteina w Bydgoszczy, z propozycją powołania Ogólnopolskiego Centrum Muzycznego Partnerstwa.
- Wyobraziłem sobie, że Centrum ma służyć Szkolnictwu nie akademickiemu.
- W moim odczuciu kultywowanie idei muzycznego partnerstwa winno się datować od zarania muzycznej edukacji, czyli właśnie w szkolnictwie niższego i średniego szczebla.
- Wydaje mi się, że szczebel akademicki, może być odrobinę spóźniony, ponieważ młodzież jest już przeważnie zainfekowana skrzywioną ideą układu tzw. solista-akompaniator oraz fałszywą ideą obsesji solistycznej, jako jedynej alternatywy bycia muzykiem.
- Wyznaję, że byłem oczarowany otwartością ówczesnej Dyrekcji i środowiska Szkół Bydgoskich, którzy entuzjazmem zareagowali na partnerstwo. Aktualna Dyrekcja kontynuuje starania w sposób godzien najwyższej pochwały!
- Nazajutrz, po naszym spotkaniu z Panią Dyrektorem Ewą Stąporek-Pospiech ona sama, spontanicznie pojechała do Ministerstwa Kultury z informacją o tworzącym się Centrum.
- Musze się wytłumaczyć z dwu, spośród wielu powodów moich usiłowań: Pierwszy, to głębokie przekonanie, że idea muzycznego i nie tylko muzycznego partnerstwa, w moim odczuciu, winna być przekazywana absolutnie od początku edukacji. I Drugi: to fenomen Bydgoszczy, który poznałem 60 lat temu. Bydgoszcz, to godne najwyższej pochwały miasto kreacji rzeczywistości, tworzenia nowego, wielu idei i inicjatyw służących kulturze i godziwemu byciu Człowieka z Człowiekiem, tak cudownie zainicjowanych przez demiurga, niezapomnianego Andrzeja Szwalbego.

Proszę przyjąć słowa gratulacji i pochwały, zachęty i wytrwałości w dobrem.

Prof. Jerzy Marchwiński

